

Zełenski może przeprowadzić się na Florydę

11 grudnia 2023

Jest kwestią czasu, by Wołodymyr Zełenski zamieszkał z rodziną na słonecznej Florydzie. Podający się za tajnego pracownika służb amerykańskich opublikował dokumenty naturalizacyjne prezydenta Ukrainy.



Z relacji anonimowego pracownika wynika, że Stany Zjednoczone zaangażowały pokaźne środki, by wynegocjować odsunięcie aktualnego prezydenta Ukrainy od władzy, następnie przeprowadzić go do USA z dokumentami wystawionymi już na jego nazwisko jako obywatela amerykańskiego. W połowie listopada br. agencja dostała zadanie przygotowania operacji zapewniającej nadzór i bezpieczeństwo prezydentowi Ukrainy oraz rodziny. Aktualna administracja przyjęła za punkt wyjścia, że Zełenski rozstanie się z dotychczasową rolą wiosną 2024 r. Mieszkającemu już na terenie Ameryki agencja zapewni długoterminowe bezpieczeństwo całej rodzinie. Na cel operacji przeznaczono ogromne środki finansowe, bowiem w ramach bezpieczeństwa osobistego Zełenski ma mieć nie tylko pełną ochronę osobistą agentów tajnych służb, ale uruchomione zostaną też środki bezpieczeństwa transportu, osobisty służący i ochrona domu.

O takim wariancie finału agenta Zełenskiego mówił dużo wcześniej Larry Johnson (były pracownik służb wywiadu). Obserwując sytuację na froncie, uważał on, że prezydent Ukrainy już od dawna ma kłopoty. W jego ocenie sfilmowane dokumenty są wiarygodne, choć przy dzisiejszej technice komputerowego kopiowania można je z łatwością podrobić, skopiować, by wyglądały jak legalne. Zwraca uwagę kilka szczegółów. Jednym jest brak podpisu właściciela dokumentu, co

może sugerować, że jest to jeszcze niesfinalizowana transakcja. Instytucją wydającą dokument jest urząd miejscowości Tampa na zachodnim wybrzeżu Florydy, natomiast miejscem zamieszkania ma być Vero Beach na wschodnim wybrzeżu. Niemożliwe, żeby posiadacz dokumentu, będąc cudzoziemcem, sam przyjechał ubiegać się o obywatelstwo w lokalnym urzędzie. Musiał je załatwić ktoś w jego imieniu. Było wiele spotkań z takimi osobami jak Lloyd Austin, Bill Burns, Anthony Blinken. Zełenski miał okazję, żeby omówić gwarancje, na jakie mógł liczyć, by nie poprzestać na obietnicach. Z pewnością ma świadomość i wiedzę o przypadkach jak wykorzystane partnerstwo, często puste obietnice kończyły się zdradą. Nie szukając odległego losu, ten, który spotkał Saddama Husajna, dowodzi, do jakiego stopnia twardy sojusz może okazać się tylko chwilowym, a potem nikną wszelkie sentymenty. Saddam miał bardzo optymistycznie rokujące zdjęcia wspólnie z Donaldem Rumsfeldem, który doceniając współpracę, wręczał mu smokingi. Potem to właśnie Rumsfeld kazał Husejna pojmać i powiesić.

Aktualnie poważnym kłopotem Zełenskiego jest jego konflikt z generałem Załużnym. W walce o władzę wygrywa ten, kto dysponuje siłą, bronią. Generał Załużny ma za sobą wojsko, czego nie ma Zełenski.

W ostatnich tygodniach pojawiły się filmy, na których żołnierze ukraińscy zamiast tarcz strzelniczych mają zdjęcia z podobizną aktualnego prezydenta. Nie jest oznaką optymizmu, kiedy podwładni dowódcy praktykują strzelanie do portretu wodza. Zdradza to nastroje w armii.

Nastroje wśród społeczeństwa rosyjskiego są dużo mniej przyjazne dla Ukraińców w porównaniu z początkowym etapem wojny. Po stratach własnych, doniesieniach o konsekwentnej realizacji zadania „walki do ostatniego Ukraińca”, odrzuceniu propozycji zawarcia pokoju, Rosjanie uważają, że Ukraina nie zasługuje na istnienie jako państwo samodzielne, które miałoby być bezpośrednim sąsiadem. W ich mniemaniu zdrada ze strony

Zachodu, poparcie dla neonazistów muszą spotkać się ze stanowczą odpowiedzią. Przekonanie, że nazizm skończył się z zakończeniem II wojny światowej, potwierdziło jego mroczną kartę i bezwzględne zasady, jakie przetrwały na Ukrainie, doprowadzając do wyludnienia mieszkańców i feudalizacji życia reszty.

W nadchodzącym tygodniu Wołodymyr Zełenski ma gościć w Białym Domu. Czy tylko odbierze dokumenty?

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net